

<http://obcasy.pl/tanie-i-bezpieczne-wakacje-nie-musisz-wyjezdzac-daleko/>

Tanie i bezpieczne wakacje? Nie musisz wyjeżdżać daleko!

Rośnie liczba osób wybierających Polskę na miejsce letniego wypoczynku. Znaczna część turystów to rodacy na stałe pracujący za granicą. Mimo rosnącego popytu na miejsca w polskich kurortach, znalezienie atrakcyjnej oferty urlopowej wcale nie jest trudne.

Od co najmniej dwóch sezonów krajowa branża turystyczna notuje wzrost liczby zainteresowanych wypoczynkiem w Polsce. Widoczne jest to szczególnie nad Bałtykiem. Powodów przemawiających za wybraniem tego kierunku na urlop jest kilka. – W ostatnich sezonach było wyjątkowo upalnie. Pogoda skłaniała więc do myślenia o wypoczynku nad polskim morzem. Nie da się też nie zauważyć rozwoju infrastruktury w krajowych kurortach. Coraz więcej obiektów oferuje dodatkowe rozrywki, takie jak baseny, strefy spa czy animacje dla dzieci. Do tego, nie ukrywajmy, wakacje w Polsce wciąż będą tańsze od większości zagranicznych ofert – wylicza Eliaz Polanski z portalu e-wczasy.pl.

Decyzję o urlopie w Polsce ułatwia też coraz większa liczba ofert last minute. Rośnie także baza dostępnych miejsc noclegowych. Zachowując realistyczne oczekiwania, wyboru miejsca pobytu możemy dokonać dosłownie kilka dni przed wyjazdem. – Z roku na rok rośnie odsetek osób, które poszukują noclegu w trybie last minute. Ok. 15 proc. wszystkich zapytań wysyłanych jest nawet na 1-3 dni przed wyjazdem. Warto oczywiście pamiętać, żeby w takiej sytuacji liczyć się z niewielką dostępnością noclegów w najpopularniejszych lokalizacjach takich, jak Międzyzdroje, Łeba, Kołobrzeg, Sopot czy Zakopane – mówi Mateusz Goliat z Noclegowo.pl, wyszukiwarki miejsc noclegowych. – Co ciekawe, aż 7 proc. wszystkich użytkowników poszukujących noclegu za pośrednictwem naszego serwisu to Polacy przebywający za granicą. Ponadto w tym roku odnotowaliśmy aż 50 proc. wzrost ruchu wśród turystów zagranicznych w stosunku do ubiegłego sezonu – przytacza statystyki Goliat.

Najwięcej Polaków planujących wypoczynek w ojczyźnie żyje na co dzień w Niemczech, Wielkiej Brytanii i Holandii. Nierzadko z planem wyjazdu na wakacje do Polski noszą się też rodacy z USA i krajów skandynawskich.

Im wcześniej, tym lepiej?

Mogąc zaplanować urlop wcześniej, z pewnością zwiększamy szansę na rezerwację miejsc w najpopularniejszych miejscach turystycznych. – Hotel w Mrągowie na wrześniowy urlop zarezerwowałam w kwietniu. Biuro podróży usilnie ostrzegło, że obłożenie popularnych lokalizacji w tym roku będzie ogromne – mówi Dobrawa Ślósarczyk, która na wakacje jedzie z mężem i niespełna dwuletnią córeczką. Dlaczego jej wybór miejsca wypoczynku padł na Polskę? – Zawsze marzyłam o wyjeździe na Mazury. Dodatkowo, wydaje mi się, że zagrożenie atakami terrorystycznymi w portach lotniczych, szczególnie zagranicznych, jest wysokie. Może gdybym nie miała córki, zaryzykowałabym kupno zagranicznej wycieczki ale, po pierwsze, takiego wyjazdu z małym dzieckiem sobie nie wyobrażam, a po drugie, w bieżącej sytuacji politycznej zwyczajnie nie zamierzam kusić losu.

Im bliżej, tym bezpieczniej?

Według ekspertów, podobne wątpliwości w kwestii bezpieczeństwa są podzielane przez miliony Europejczyków. Co gorsza, są to obawy częściowo uzasadnione. Polskie MSZ posługuje się na swojej stronie internetowej czterostopniową skalą, określającą stopień potencjalnego zagrożenia dla osób przebywających w danym kraju. Popularne do niedawna Egipt i Tunezja są oznaczone na pomarańczowo, z adnotacją "Nie podróżuj". – Nie da się ukryć, że powszechny lęk przed terroryzmem ma niestety pewne realne podstawy. Świat jest coraz bardziej niebezpieczny przez działalność rozmaitych organizacji terrorystycznych. Ze względu na nieprzewidywalną dynamikę rozwoju wydarzeń w Tunezji czy Egipcie, miną jeszcze długie lata, zanim coś się zmieni w sytuacji tych krajów. Obawa turystów przed wyjazdami w egzotyczne lokalizacje w krótkim terminie prawdopodobnie przełoży się na wzrost obrotów rodzimych firm – zauważa prof. Stanisław Koziej, były szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego, specjalista ds. strategii bezpieczeństwa międzynarodowego.

Przedsiębiorcy nie ukrywają, że są świadomi tej sytuacji i traktują ją jako szansę: – W dotąd lubianych i stosunkowo tanich krajach zagrożenie terrorystyczne jest wysokie. Nie ma co kryć, że to kolejny z powodów dla czego coraz więcej turystów wybiera np. polskie wybrzeże – nie ma wątpliwości Eliaż Polański z e-wczasy.pl.

Im więcej, tym taniej?

Czy powszechne przekonanie o tym, że Polska jest krajem bezpiecznym, zwiększa wartość rynkową rodzimego rynku turystycznego i przekłada się na wzrost cen? Niekoniecznie. Kamil Kuśnierek jest prezesem stowarzyszenia Esquadra, organizacji pozarządowej z przygranicznego Gubina. Zorganizował wyjazd w szczycie sezonu dla 51 osób do Świeradowa-Zdroju, popularnego górskiego kurortu. – 170 zł na osobę z wliczonym wyżywieniem i transportem z Gubina? (ok. 170 km – przyp. red.) To super cena! – nie ukrywa entuzjazmu prezes. Znalazienie takiej oferty wymagało jednak nieco wysiłku. – Szukaliśmy na ok. dwa miesiące przed planowanym wyjazdem. Znalazienie odpowiedniej oferty trochę czasu zajęło. Wybraliśmy dopiero czwartą albo piątą propozycję. Zatrzymamy się nie w hotelu, a w pensjonacie.

Gdzie jeszcze poza hotelami i pensjonatami można szukać korzystnych ofert noclegowych? Dobrą alternatywą mogą być kwatery prywatne. – Ok. 40 proc. zapytań w naszym serwisie dotyczy ofert prywatnych. To najpopularniejszy rodzaj obiektów poszukiwanych u nas przez turystów. Nie dość, że są tańsze od hoteli, to również bardziej kameralne od pensjonatów czy domów wypoczynkowych. Drugi pod względem popularności typ obiektów to apartamenty. Są to najczęściej w pełni wyposażone mieszkania, do wyłącznej dyspozycji wynajmującego – mówi Mateusz Goliat z noclegowo.pl.

Postanawiamy sprawdzić oferty kwater prywatnych w internecie. Dużym ich atutem są udogodnienia: własna łazienka, aneks kuchenny oraz, według branżowców coraz częściej poszukiwana, akceptacja zwierząt domowych. Najtańsze noclegi w kwaterach prywatnych w Łebie wahają się między 35 a 55 zł za osobę. Jeszcze taniej jest w apartamentach w Trójmieście (20-50 zł za osobę, w zależności od terminu). Jeśli szukamy oszczędności, szczególnie przyjeżdżając na wypoczynek z zagranicy, możemy zaoszczędzić nie tylko na konkurencyjnych cenach noclegów, ale również na wymianie walut. Przykładowo wymieniając 1000 funtów na złotówki w serwisie typu

Cinkciarz.pl, oszczędzamy 256 zł w porównaniu do kursów bankowych (kursy z dnia 01.07.2016 r. za Cinkciarz.pl).